

Z PRZESZŁOŚCI DRUKARSTWA LUBELSKIEGO

W kulturalnym rozwoju XIX-wiecznego Lublina znaczną rolę odegrały miejscowe zakłady drukarskie. Na początku minionego stulecia znane były na terenie miasta cztery drukarnie, tłoczące druki w języku polskim: Karola Pruskiego, K. Szczepańskiego, Rządowa - tak zwana "pojezuicka" i Szapsy Gutfelda. W roku 1864 powstaje w Lublinie przy ul. Jezuickiej 43 (dziś Trybunańska) nowa firma drukarska - Józefa Kossakowskiego, która z czasem stanie się bardzo popularna i zajmie nieprzeciętne miejsce w historii drukarstwa lubelskiego.

Józef Kossakowski, wykwalifikowany drukarz, przybyły w latach trzydziestych z Warszawy do Lublina, nabył od Marii Wysokiej drukarnię i był trzecim, kolejnym jej właścicielem. W przeważającej mierze tłoczyła ona druki urzędowe, afisze teatralne, nekrologi, tabele ekonomiczne, intytulacje do pism rządowych itp., a także podręczniki do nauki początkowej i książki dozwolone przez miejscową cenzurę. Między innymi z drukarni tej wyszły Zofii Ścisłowskiej: Powieści dla dzieci na tle miejscowych zdarzeń osnute (1854), zasługujące na uwagę również ze względu na zamieszczone w książce litografie widoków starego Lublina. Józef Kossakowski był równocześnie dzierżawcą Drukarni Rządowej oraz wspólnie z S. i M. Gutfeldami prowadził drukarnię w powiecie hrubieszowskim.

Po jego śmierci (1857) drukarnia przeszła na własność syna, Władysława, posiadającego odpowiednie przygotowanie do zawodu i praktykę odbytą w zakładzie ojca. Władysław Kossakowski przeniósł drukarnię na ul. Krakowskie Przedmieście 194 (dziś 8) i powiększył zakres jej działania. Od roku 1869 został wydawcą Kalendarzy Lubelskich, interesujących ze względu na zawarte w nich informacje z życia społeczno-gospodarczego i kulturalnego miasta oraz Kuriera Lubelskiego, popularnego w owym czasie dziennika. Przy drukarni prowadził również skład materiałów piśmiennych. Zmarł w 1870 r. w Krakowie, a kolejną właścicielką

tejsze drukarni została jego żona, Michalina z Wrońskich Kossakowska. Przez trzynaście lat ukazywały się jeszcze druki pod firmą Władysława Kossakowskiego, a dopiero od 1883 r. figurowała wszędzie firma Michaliny Kossakowskiej. W dalszym ciągu drukarnia tłoczyła druki urzędowe, afisze, kalendarze, a także coraz więcej podręczników i książek zdobionych litografiami. Michalina Kossakowska zmarła w 1894 r., a drukarnia prowadzona przez sukcesorów przetrwała do 1939 roku.

Drukarnia Kossakowskich przeszła do historii jako ważna placówka polska w okresie zaboru rosyjskiego. Przez niemal stuletni okres działania przyczyniła się w dużym stopniu do rozwoju książki i drukarstwa polskiego. Wielkie zasługi położyła w dziedzinie ikonografii Lublina, przechowując w postaci modnych wówczas litografii, zdobiących wydawnictwa, ciekawe widoki miasta.

WAP Lublin, Akta RGL. Adm. 275, 276, 484, 763, 1730, M.m.L. 246, 252, 681, Kalendarz Lubelski 1893; P.Gdula: Drukarnstwo lubelskie. - Ann. UMCS Sect. F. Vol. 8; L. Zalewski: Przewodnik po wystawie druków lubelskich. Lublin 1939.

Maria Grabowska

KARTKA Z LUBELSKIEGO KSIĘGARSTWA

Witold i Jadwiga Cholewińscy (1913 - 1950)

Byli księgarzami amatorami. Witold Cholewiński urodził się 9 maja 1869 roku w Rzezycy Mińskiej. Trudno ustalić, gdzie i do jakiej chodził szkoły. Zachowane dokumenty mówią, że ożenił się w Warszawie 24 listopada 1896 r. z Jadwigą Wnorowską, urodzoną 20 sierpnia 1872 r., córką Józefa, starszego inspektora w Zarządzie Centralnym Wzajemnych Ubezpieczeń w Warszawie.

Do Lublina przybyli około 1900 r. W. Cholewiński w latach 1903-20 pracował jako technik ubezpieczeń w prywatnych towarzystwach. Asekurował budynki od ognia, szacował szkody, sporządzał plany i kosztorysy dla towarzystw kredytowych. Zarabiał prawdopodobnie nieźle, skoro w sierpniu 1913 r. nabył na licytacji jako współwłaściciel księgarnię Marii Kochanowskiej, daw-